Opłata pocztowa uiszczona gotówką

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

NR. 13 | **Poznań, dnia 1 lipca 1938** | **ROK 17**

Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu**

ul. Rzeczypospolitej nr. 1 — Telefon nr. 25-95

Na drodze do uprzemysłowienia

Każdy z okresów życia państwa, czy narodu, niesie specjalne zadania, które w tym właśnie okresie wykonać trzeba. Niedopełnienie tego obowiązku jest zaciągnięciem przykrego długu wobec przyszłości, jest podważeniem dalszych etapów rozwoju, które powinniśmy stopniowo osiągać.

To też trzeba wykazać dużo czujności na te zasadnicze postulaty chwili, w czas je zrozumieć i dla ich realizacji zmobilizować wszystko co polskie, wszystkich, dla których dobro kraju jest prawdziwym celem. W szeregach nie powinno wtedy nikogo zabraknąć.

Dziś staje się już, po wielu trudnościach, powszechną własnością przekonanie, że **hasło uprzemysłowienia kraju znaczeniem swym przerasta najzupełniej stronę czysto gospodarczą** tego procesu. Wiadomo już, że zupełnie podstawowe warunki przyszłości naszego kraju zależeć będą od prawidłowego i szybkiego przeprowadzenia urbanizacji i uprzemysłowienia Polski.

Tylko tą drogą bowiem wyzwolić będzie można niszczejącą siłę bezrobotnych rąk wsi i miast, podnieść warunki życia, zaopatrzenie i kulturę obywatela i — co najważniejsze — zapewnić mu spokojny i bezpieczny byt w silnym państwie.

Nie zapominajmy przy tym, że praca nad tym podstawowym dla współczesnej Polski problemem, w dużej mierze będzie pracą pionierską i że będzie w niej nieraz brak i tradycyj i doświadczenia .

Pierwszy okres tej pracy wywrze też wpływ decydujący na jej dalszym przebiegu oraz na jej wynikach, a im mniej ten pierwszy okres upłynie pod znakiem demagogii, płytkiego ujmowania i niefachowości, tym zasady prowadzonej pracy zaszczepią się w organizm gospodarczy kraju trwalej, silniej i skuteczniej.

Jeżeli w ostatnim czasie z wielu stron podkreślono znaczenie t. zw. „atmosfery" w pracy gospodarczej, — to tkwi w tym duża prawda, że **powodzenie wielu działań na polu gospodarczym opiera się w wielkiej mierze na momentach psychicznych**, które przeważają nieraz zdecydowanie nad czynnikami natury materialnej, czy technicznej.

W zrozumieniu i stosowaniu tej zupełnie podstawowej prawdy leży wytłumaczenie wielu nieoczekiwanych zarówno klęsk jak i powodzeń.

Wymienimy z elementów „atmosfery" tylko kilka, posiadających szczególne znaczenie.

Stwierdźmy najprzód, że życie gospodarcze, a głównie wyższe jego formy, stanowią strukturę wysoce nieraz skomplikowaną. Nawet prawdziwa znajomość tych zagadnień i bystra obserwacja, nie są czasem w stanie wykazać, jak daleko posuwa się zasięg zależności. Odsłaniaja się dopiero kulisy, kiedy można zobaczyć skutki niedość rozważnego postępowania.

Praca gospodarcza, na odcinku przemysłowym w szczególności, **wymaga spokoju,** potrzebuje warunków do **ciągłej, konsekwentnej pracy,** nie zaskakiwanej niespodziankami, załamaniami, wstrząsami. Dotyczyć to będzie tak pracy wytwórczej, jak i pracy organizacyjnej na polu gospodarczym.

Stan równowagi między wszystkimi czynnikami, wpływającymi na pozycję każdego ośrodka czy warsztatu, **daje niewątpliwie maximum wydajności** w jego pracy.

Kto ten stan równowagi burzy, choćby kierował się najlepszymi intencjami, wyrządza sprawie wątpliwą przysługę, a rezultaty jego postępowania mogą się okazać dla dobra sprawy szkodliwe.

Postęp rozwijać się musi na wszystkich płaszczyznach.

Jedną z najdonioślejszych płaszczyzn stwarza kwestia udziału czynnika publicznego w gospodarczym życiu kraju, tak pod formą bezpośredniej przedsiębiorczości państwowej (etatyzm), jak też szeroko pojmowanej interwencji państwa. Wysunięto ze strony przemysłu prywatnego i uzasadniono wyczerpująco postulaty, w myśl których **państwo** poza warowaniem interesów nadrzędnych i społecznych **nie powinno** ponadto **w szerszym zakresie przejmować funkcyj gospodarczych.** Istniejąca zaś niezbędna w szeregu dziedzinach reglamentacja i nadzór ze strony państwa, nie powinny się odbywać z wykluczeniem zainteresowanych kół gospodarczych.

Jeżeli do powyższych dodamy starania o możliwe odciążenie przemysłu od nazbyt czasem wyczerpującej śruby Urzędów Skarbowych i Ubezpieczalni, — to zobaczymy jeden z celów, które trzeba osiągnąć: **prawo obywatelstwa dla przedsiębiorczości i inicjatywy gospodarczej.** Szczęśliwie mijają zdecydowanie czasy, kiedy zarobek przedsiębiorcy uchodził niemal za wyzysk, a już sama jego praca bodaj za chęć takiego wyzysku.

Zbytecznym byłoby dziś obliczać, ile szkody przyniosło krajowi to antyprzemysłowe nastawienie. Raczej cieszyć się należy, że dziś zdecydowanie niemal już należy ono do przeszłości, miejmy nadzieję nie powrotnej.

Jednym z bardzo ważnych współczynników uprzemysłowienia kraju, gdzie również ścisła współpraca czynnika publicznego z prywatnymi sferami gospodarczymi jest konieczna — to **stworzenie szeroko pojętych warunków i ram dla pracy przemysłu,** przed podstawowe inwestycje komunikacyjne, energetyczne itp. Wprawdzie ciężar ich wykonania w dużej mierze spadnie na państwo, lub na znajdujące się w jego dyspozycji źródła kredytowe, ale przecież jest rzeczą jasną, że w interesie najpełniejszej użyteczności i rentowności podejmowanych prac leży sharmonizowanie ich zupełne z rzeczywistymi i najpilniejszymi potrzebami terenu. To też jako objaw zdrowy i normalny przyjmować trzeba spontanicznie nieraz budzącą się wymianę poglądów, powstające plany, inicjatywę czynników prywatnych i samorządu gospodarczego na tym polu. Jeżeli zaś z tego wypłynie nawet czasem i krytyka takich czy innych posunięć polityki gospodarczej, to nawet i ona zasługuje nieraz na pochwałę.

Dużej miary znaczenie i **odpowiedzialność** spoczywa **na działalności samorządu i organizacyj gospodarczych.** Ukrywać nie można faktu, że zakres ich samodzielności jest ograniczony lub, inaczej ujmując, ich zależność od czynników urzędowych, jest znaczna

To też dobry wynik pracy samorządu gospodarczego w Polsce w pierwszym dziesięcioleciu jego istnienia ugruntuje podstawy samorządu i rozbuduje jego zasięg działania z niewątpliwą korzyścią dla gospodarczego stanu kraju.

Sprowadzając wreszcie problem do ściślejszych, ale i najkonkretniejszych zadań poszczególnych przedsiębiorstw, nigdy dość silnie nie będzie można podkreślić **znaczenia czynnika fachowego w pracy.**

Zdecydowanie trzeba odrzucić pokutujące jeszcze nałogi, jakoby można produkować przestarzałymi metodami. W tych przyzwyczajeniach, w braku należytej inicjatywy na tym polu, tkwią bardzo poważne niebezpieczeństwa. Przede wszystkim bowiem **kraj, który**

nie pójdzie z prądem i postępem czasu, nie będzie mógł konkurować na rynkach światowych, co więcej sam będzie musiał zejść do roli przedmiotu ekspansji i eksploatacji ze strony innych państw.

Z kolei, dalej ujmując ten problem, niebezpieczeństwo poważne grozi też istniejącemu przemysłowi ze strony nowych warsztatów powstających w tym samym kraju, o ile wcześniej istniejące pozostaną w tyle pod względem swej modernizacji i jakości dostarczanego produktu.

W tych najbardziej zasadniczych funkcjach nikt nie jest w stanie poszczególnego warsztatu zastąpić, jakkolwiek z inicjatywy własnej przedsiębiorców, ich organizacje zawodowe mogą i powinny stać się tu prawdziwie pomocniczymi.

O ile uprzemysłowienie kraju stało się obecnie pierwszorzędnym problemem gospodarczym dla kraju, nie znaczy to jeszcze, by charakter tego uprzemysłowienia był rzeczą obojętną. Pomijając szereg dalszych koniecznych cech tego procesu, jest rzeczą konieczną, **by uprzemysłowienie było uprzemysłowieniem polskim.**

Nie podobna tu, w kilku bodaj słowach, nie zwrócić uwagi na problem, słusznie wysuwający się z dnia na dzień na pierwszy plan. Problem ten to istniejąca, szkodliwa **supremacja elementu mniejszości narodowej w przemyśle i handlu** w Polsce.

Mimo całej powagi i ogromu tej kwestii można już obecnie na szczęście stwierdzić, że pierwsze kroki na drodze poprawy już poczyniono. Korzystnym objawem szczególnie jest rozlewające się coraz szerzej w społeczeństwie zrozumienie tych zagadnień. Ten stan rzeczy otwiera możliwości rozpoczecia własnej akcji przez polskie koła gospodarcze. Ich działalność cechować się będzie musiała dużą **rozwagą i poczuciem odpowiedzialności, ale raz rozpoczęta nie może być przerywaną** i konsekwentnie musi zdobywać teren dla polskości w naszym życiu gospodarczym.

Wielkie zadania czekające Polskę przy pracy nad podniesieniem jej stanu gospodarczego, nad rozbudową jej przemysłu, przez długi czas będą jedną z najdonioślejszych w istocie swej dziedzin pracy publicznej, państwowej i narodowej.

O tym pamiętać muszą wszyscy, którzy chcą swój twórczy udział w tej pracy zaznaczyć i zapominać nie mogą ani na chwilę o podstawowej zasadzie wszelkiego społecznego działania, że — **w zgodzie i we współpracy siła.** —

R.

Kredyty średnioterminowe B. G. K. dla przemysłu

Na skutek pogłębiającego się kryzysu i coraz gorszej wypłacalności przedsiębiorstw, korzystających z długoterminowych pożyczek przemysłowych, Bank Gospodarstwa Krajowego w roku 1931 wstrzymał akcję kredytową w tym dziale.

Zarysowująca się już w końcu 1936 roku poprawa koniunktury gospodarczej w kraju postawiła przedsiębiorstwa przemysłowe przed zagadnieniem poczynienia dodatkowych inwestycyj w związku z ogólnie niemal niedostateczną konserwacją oraz wskutek tego znaczną demobilizacją potencjału technicznego oraz koniecznością odbudowy kapitałów obrotowych.

W tym stanie rzeczy Bank Gospodarstwa Krajowego wznawia finansowanie kredytem średnioterminowym przedsiębiorstw przmysłowych, aby w ten sposób możliwie przyśpieszyć likwidację pokryzysowych procesów gospodarczych oraz poprzeć rozbudowujący się przemysł polski.

Działalność kredytowa objęła więc przede wszystkim przedsiębiorstwa, odbudowując maszyny i urządzenia techniczne, zakładające nowe fabryki, przyczyniające się bezpośrednio do uprzemysłowienia kraju oraz te, którym przeszkodą do normalnej pracy i rozwoju był brak środków obrotowych wzgl. uciążliwe zobowiązania.

Przy rozważaniu możliwości kredytowych Bank bierze pod uwagę następujące kryteria:

a) gospodarcze uzasadnienie istnienia i rozwoju tego rodzaju gałęzi produkcji, ustalając pierwszeństwo dla przedsiębiorstw, mających bezpośredni wpływ na dalsze uprzemysłowienie kraju;

b) planowe rozmieszczenie przedsiębiorstw pod względem geograficznym, zwracając specjalną uwagę na gospodarcze podniesienie ziem szczególnie zaniedbanych oraz budowę nowych zakładów u źródeł surowca i energii;

c) możliwość jak największego zwiększenia zatrudnienia przy pomocy udzielonego kredytu;

d) jednocześnie Bank, udzielając kredytu, pilnie bada wysokość kapitałów własnych, zaangażowanych w przedsiębiorstwie oraz plan i celowość zużycia waluty pożyczki;

Wspomniane pożyczki przemysłowe udzielane są w formie gotówkowo-amortyzacyjnej i z prawem emisji obligacyj bankowych Banku Gospodarstwa Krajowego.

Kurs realizacji pożyczek wynosi 96.50 przy oprocentowaniu 6% p. a., lata umorzenia od 3 do 7, z możliwością stosowania w uzasadnionych wypadkach karencji kauitałowej do 2 lat. Amortyzacja następuje równymi ratami, płatnymi dnia 1 kwietnia i 1 października każdego roku.

Przy ustalaniu kursu realizacji pożyczek Bank przyjął zasadę wysokiego kursu realizacji, aby kredytobiorca przy wypłacie mógł otrzymać kwotę możliwie zbliżoną do nominału pożyczki.

Bank dążąc do potanienia kredytu, obniżył dodatek na koszty zarządu od pożyczek przemysłowych z 1/2% na 1/4% półrocznie od reszty pozostałego do umorzenia kapitału.

Na podkład udzielanych pożyczek przemysłowych Bank emituje 6% 7 1/2 letnie obligacje bankowe, gwarantowane przez Skarb Państwa, posiadające prawa papierów pupilarnych.

Krótki okres obiegu obligacyj oraz dobra rentowność, wynosząca około 7%, stanowią atrakcyjne momenty tej emisji i powodują duże zainteresowanie się nią rynku, jako formą lokaty kapitałów.

P. T. Członków Związku, którzy będą zamierzali zgłosić odpowiednie podania do B. G. K. prosimy o uprzednie zasięganie rady w Związku i o przesłanie do Związku kopii podania.

IX. Targi Wołyńskie w Równem

Po raz dziewiąty z rzędu odbędą się w r. b. w Równem w dniach 11 — 25 września doroczne **Targi Wołyńskie**, będące przeglądem wytwórczości miejscowej, przeważnie rolniczej i pojemnym rynkiem zbytu dla przemysłu i handlu całej Polski.

IX. Targi Wołyńskie odbędą się pod hasłem uprzemysłowienia rolnictwa; najbardziej poszukiwanymi artykułami będą maszyny i narzędzia rolnicze, nasiona zbóż i traw, maszyny dla przemysłu przetwórczego (dla cukrowni, gorzelni, rzeźni, tartaków, chłodni) oraz drobne artykuły budowlane dla wsi.

Rzemiosło wołyńskie, występujące w tym roku we własnym pawilonie specjalnie okazale, zwróci baczną uwagę na podniesienie poziomu swoich wyrobów i, co za tym idzie, będzie szukało na Targach Wołyńskich wszelkich dostaw przemysłowych, niezbędnych dla rzemiosła, przede wszystkim więc tanich i dobrych narzędzi, surowców rzemieślniczych jak blach i metali, skór twardych i miękich, farb i lakierów, przyrządów fryzjerskich i perfumerii, motorów elektrycznych dla małych warsztatów itp. Daje się zaobserwować również zapotrzebowanie na używane tokarki w dobrym stanie.

Specjalna uwaga zostanie poświęcona motoryzacji; autobusy i samochody ciężarowe dla komunikacji międzymiastowej, wozy strażackie, lekkie wozy osobowe, motocykle i rowery, akcesoria i opony. Dział motoryzacyjny ze względu na brak zastrzeżeń ze strony czynników oficjalnych co do wystawienia maszyn zagranicznych, posiadających przedstawicielstwa w Polsce, na tegorocznych Targach Wołyńskich zapowiada się okazale.

Z innych dziedzin poza wołyńskich wystąpią poszukiwane na tut. terenie artykuły przemysłowe, których Wołyń nie produkuje, a które ze względów ogólnożyciowych i kulturalnych są potrzebne jak: artykuły elektrotechniczne (motory, akcesoria, grzejnictwo), artykuły wodociągowo - kanalizacyjne (rury, armatury, wanny, urządzenia sanitarne), artykuły chemiczno-farmaceutyczne, techniczne, kolonialne, fotograficzne, użytku domowego, wyroby włókiennicze, ceramika, szkło, książki i czasopisma, radioaparaty, instrumenty muzyczne itp.

Wołyń wystąpi jak zawsze z całą swą bogatą ze względu na wyjątkowo żyzne ziemie produkcją rolną i leśną, z kamieniołomami, przemysłem przetwórczym i barwnym przemysłem ludowym na czele.

Liczne zjazdy i uroczystości o charakterze gospodarczym, jak również i wzrastające z roku na rok zainteresowanie całej Polski Targami Wołyńskimi, pozwalają przypuszczać że tegoroczne **IX Targi Wołyńskie** zgromadzą w kniach 11—25 września nie 106 tys. zwiedzających jak w r. ub. ale znacznie więcej, dając wystawcom z całej Polski realne korzyści i głębokie zadowolenie z nawiązania stosunków handlowych z mało jeszcze znanym, ale przedstawiającym olbrzymie możliwości gospodarcze i już dziś pojemnym rynkiem wołyńskim.

Zgłoszenia udziału w **IX Targach Wołyńskich** już dziś przyjmuje i wszelkich informacji udziela Dyrekcja Targów Wołyńskich w Równem, Zarząd Miejski. Ze względu na to że zeszłoroczni poważniejsi wystawcy prawie wszyscy zarezerwowali stoiska na ten rok, co może spowodować wobec szczupłości pawilonów brak miejsc, firmy pragnąc wziąść udział w **IX Targach Wołyńskich** powinny już teraz nadsyłać zgłoszenia.

Związek Fabrykantów pozostaje w bliskim i bezpośrednim kontakcie z Dyr. Targów i udzieli P. T.-Członkom wszelkich potrzebnych informacyj i pomocy.

W sprawie oceny ksiąg handlowych przez władze skarbowe

W ostatnich dniach odbyła się konferencja przedstawicieli Izby Przemysłowo - Handlowej i czołowych organizacyj gospodarczych w Poznaniu z Dyrektorem Izby Skarbowej w Poznaniu, p. Ministrem Ferdynandem Świtalskim. Przedmiotem konferencji była sprawa oceny ksiąg handlowych przez władze skarbowe.

W memoriale przedstawiono P. Dyrektorowi Izby Skarbowej postulaty kół gospodarczych, streszczające się w tym, by ocenę ksiąg handlowych przeprowadzano przede wszystkim pod kątem widzenia rzetelności i by liberalniej traktowano usterki natury formalnej.

Szczególny nacisk położyła Izba w swym memoriale na odpowiednie ustosunkowanie się rewidentów księgowych do płatników i na kwestię techniki przeprowadzonych rewizyj ksiąg.

P. Dyrektor Świtalski w zasadzie ustosunkował się pozytywnie do przedstawionych mu postulatów i oświadczył, że wyda podległym władzom odpowiednie zarządzenia. O wydanych w tej mierze zarządzeniach poinformuje Izba Przemysłowo - Handlowa w drodze osobnych okólników organizacje gospodarcze jej okręgu.

W związku z tym Izba Przemysłowo - Handlowa zwraca uwagę kół gospodarczych na konieczność dbania, nie tylko na rzetelność prowadzonych ksiąg handlowych ale i ich zgodność z zasadami, jakie przewidują ustawy podatkowe.

Jeżeli płatnicy skrupulatnie prowadzić będą swoje księgi, władze skarbowe nieco liberalniej oceniać będą księgi handlowe z punktu widzenia formalnego, zmniejszą się niewątpliwie niepożądane tarcia między władzami skarbowymi a płatnikami.

W toku dyskusji zwrócono także uwagę na zagadnienie informacji władz skarbowych. Informacje sporządzane są niejednokrotnie w sposób nieścisły i stąd przy wymiarach podatkowych nastręcza się szereg trudności. Z tego powodu byłoby rzeczą pożądaną, ażeby przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, prowadzące księgi handlowe, same współdziałały w szerszym, niż dotychczas zakresie, przy sporządzaniu informacji, a w szczególności, by, o ile możności, we własnym zakresie sporządzały żądane przez władze skarbowe wyciągi z ksiąg. Wyciągi te sporządzone być mogą przez cały okres roku, zwłaszcza w sezonach martwych.

Plenarne zebranie Izby P.-H. w Poznaniu

W dniu 21 VI. odbyło ostatnie przedferyjne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Wstępne przemówienie wygłosił p. prezes Stefan Kałamajski, omawiając szereg najaktualniejszych problemów gospodarczych Zachodniej Polski.

Bezpośrednio po przemówieniu prezesa, zebranie przyjęło jednogłośnie rezolucję w sprawie akademizacji Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu. Z kolei wyczerpujące sprawozdanie z prac Izby wygłosił p. dyr. dr. Waschko. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierało głos szereg mówców, przyczym p. prezes Maciejewski podkreślił znaczenie problemu eksportowego, p. radca Żak omówił trudności taryfowe, a p. radca Nowakowski zwrócił uwagę na potrzeby kredytowe przemysłu nadgranicznego.

W dalszym ciągu zebranie uchwaliło szereg zaproponowanych przez prezydium zmian w budżecie Izby i dokonało rozdziału dod. kredytów.

Jako dalszy punkt obrad wiceprezes Izby p. dr. M. Skorny zareferował sprawę nowelizacji prawa przemysłowego. Poglądy i postulaty referenta zostały w całej rozciągłości poparte przez plenum zebrania. Projekt rozporządzenia o egzaminach na wykwalifikowanych pracowników handlowych zareferował p. wiceprezes Otmianowski.

Na koniec dokonano wyboru Komisji Kredytowej dla przemysłu, do której weszli pp. radcowie: Bystrzycki, Grupiński, Jóźwiak, Łyczywek, Maciejewski, Niedbał, Nowakowski i Skowroński.

Postulaty drzewnictwa polskiego

W Poznaniu odbył się ogólnopolski Kongres Chrześcijańskich Przemysłowców i Kupców Drzewnych.

W wyniku dwudniowych obrad kongres powziął szereg uchwał, z których na czoło wysuwają się postulaty w kierunku unarodowienia drzewnictwa w Polsce i to we wszystkich jego dziedzinach: przemysłowej, handlowej, społeczno- zrzeszeniowej i szkolno - zawodowej.

W obrębie zagadnień trwałości produkcji drzewa należy zanotować uchwały, wskazujące na potrzebę racjonalizacji eksportu, zwłaszcza przez ograniczenie wywozu drewna surowego lub półfabrykatów, uniemożliwienie ubytku powierzchni lasów i zapasów drzewa i podniesienia organizacji gospodarstwa leśnego i ochrony lasów.

Kongres uznał za konieczność palącą zapewnienie drzewnictwu prywatnemu dogodnych kredytów, oraz uprzystępnienie kredytu rejestrowego i zastawowego przez jego potanienie i uproszczenie formalności.

Kongres zaapelował do Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych, by nie tworzyła nowych placówek przemysłowych tam, gdzie istnieją już dzisiaj placówki polskie.

Dla rozwoju prywatnej inicjatywy konieczne jest uzdrowienie warunków konkurencji. Kongres zwraca w szczególności uwagę na konieczność unormowania w tym duchu sprawy dostaw rządowych i samorządowych.

Kongres odwołuje się do czynników rządowych o wydanie odpowiednich zarządzeń, które umożliwiłyby podległym władzom i instytucjom przyczynienie się do realizacji jego postulatów.

W zakresie organizacji polskiego drzewnictwa Kongres wzywa Blok Polskich Organizacyj Drzewnych, który uznaje za naczelną reprezentację polskiego przemysłu i handlu drzewnego, by w swej działalności kierował się wytycznymi: wzmocnienia struktury organizacyjnej, oparcia jej na elemencie chrześcijańskim i unormowania warunków pracy wewnętrznej.

Skarb. - Finanse

Niezaksięgowanie towaru

Zaniechanie zaksięgowania przesyłki towaru, pierwotnie zajętej przez władze celne, w dni, w którym płatnik już tą przesyłką dysponował, a wprowadzenie jej do ksiąg dopiero z końcem okresu bilansowego narusza zasadę prawidłowej księgowości, iż wpisy do ksiąg winny być dokonywane w chronologicznym porządku, a nie w terminach dowolnie obranych, i uzasadnia uznanie ksiąg za nieprawidłowe. (Wyrok NTA z 19 grudnia 1936 r. L. rej. 6652/35).

Spóźniony wpis

Sporadyczna omyłka w księgowaniu, polegająca na nieujawnieniu w księdze kasy pewnej wpłaty sprostowana przez płatnika po jej zauważeniu, w tym samym okresie operacyjnym, nie może uzasadniać uznania ksiąg handlowych za nieprawidłowe. (Wyrok NTA z 7 stycznia 1937 r. L. rej. 6632/34).

Zaksięgowanie kosztów dyskonta weksli.

Zaksięgowanie odsetek i kosztów dyskonta weksli bez uwidocznienia w księgach wpływu z dyskonta weksli uzasadnia uznanie ksiąg handlowych za nieprawidłowe, niezależnie od tego, czy w konkretnym przypadku miał

miejsce dyskont weksli prywatnych płatnika, czy też weksli związanych z prowadzonym przezeń przedsiębiorstwem. (Wyrok NTA z 21 września 1936 r. L. rej. 5946/33).

Detaliczna sprzedaż piwa, win owocowych i miodu.

Z dniem 1 lipca wchodzi w życie przepis art. 1 ustęp 3 ustawy z 25 marca 1938 r. o zmianie brzmienia art. 62 rozp. Prez. R. P. o monopolu spirytusowym, opodatkowaniu kwasu octowego i drożdży oraz sprzedaży napojów alkoholowych (Dz. U. Nr. 21, poz. 168). Przepis ten stanowi, że detaliczna sprzedaż piwa, win owocowych i miodu jest wolna od opłat, przewidzianych w załączniku do cyt. 62 art.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z 9 czerwca br. (L. D. VI. 7455/3/38) wyjaśniło, że detaliczna sprzedaż wspomnianych wyrobów, dokonywana na podstawie prawidłowego potwierdzenia zgłoszenia władzy skarbowej o rozpoczęciu sprzedaży, nie będzie od dnia 1 lipca br. podlegała akcyzowym opłatom patentowym.

Organizacja Ministerstwa Skarbu.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu z 20-go czerwca 1938 (Nr. 17) przynosi zarządzenia Ministra Skarbu i okólniki normujące sprawy organizacyjne Ministerstwa. Określono w nich organizację Gabinetu Ministra i Departamentu Ogólnego, Biura Personalnego, oraz podział czynności w Ministerstwie.

Zastępcą Ministra został wyznaczony Podsekretarz Stanu p. Kajetan Morawski.

Sprawy socjalne.

Data zapłaty składek ubezpieczeniowych w obrocie przelewowym

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał okólnik z 10 kwietnia 1935 r. regulujący sprawę w sposób zupełnie odpowiedni (ok. Nr. 62/35).

Podając poniżej tekst okólnika zaznaczamy, że dotyczy on tylko składek ubezpieczeniowych:

W związku z zapytaniami ubezpieczalni społecznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że za datę zapłaty składek należy uznawać datę:

a) przy wpłatach gotówkowych, dokonywanych bezpośrednio na posiadane przez ubezpieczalnie rachunki w P. K. O. i wBankach, oraz za pośrednictwem przekazów pocztowych — datę dokonania wpłaty, wskazaną na dowodach wpłaty, przesyłanych przez wymienione instytucje (a nie datę zarachowania wpłaty na rachunek ubezpieczalni lub datę otrzymania przez ubezpieczalnie przekazanej kwoty)

b) przy wpłatach uskutecznionych drogą przelewów z rachunku płatnika w PKO na rachunek ubezpieczalni — datę przyjęcia przez urząd pocztowy lub przez PKO czeku przelewowego. Wobec tego iż PKO na odcinkach czeków przelewowych nie podaje daty przyjęcia czeku, a tylko datę dokonania przelewu, ubezpieczalnie społeczne powinny przy księgowaniu odcinków przelewowych przyjmować jako datę zapłaty („walutę") dzień, poprzedzający (nie licząc dni świątecznych) datę dokonania przelewu przez PKO. W razie jednak okazania dowodu stwierdzającego wcześniejsze nadanie czeku przelewowego, należy przyjąć udowodnioną datę wcześniejszą za datę zapłaty („walutę").

Zaznacza się, że stosownie do przepisów, instrukcji o prowadzeniu saldo conti — (okólnik Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15. XII. 34 r. Nr. 121/34 — str. 2 instrukcji) na kontach płatników oprócz daty księgowania wpłaty, należy notować w kolumnie „waluta" również datę zapłaty, o ile data ta ma wpływ na wymiar odsetek zwłoki.

W związku z powyższym przy obliczaniu odsetek zwłoki od składek należy uwzględniać zanotowaną datę zapłaty. („walutę").

W końcu Zakład Ubezpieczeń Społecznych nadmienia, że w myśl reskryptu Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 17 sierpnia 1934 r. Zn. Un. 2/11—4 w wypadkach, gdy na ostatni dzień terminu płatności składek przypada niedzielą lub święto, termin ten należy przesunąć na najbliższy dzień powszedni.

Opinia o rozp. o bezpieczeństwie i higienie pracy.

Związek Izb Przemysłowo Handlowych opiniował ostatnio projekt rozporządzenia wykonawczego sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Związek stwierdził, że wprowadzenie w życie rozporządzenia, normującego sprawę bezpieczeństwa i higieny pracy uważać należy za celowe, gdyż winno ono usunąć dowolności intepretacji ustawy o higienie i bez pieczeństwie pracy i stworzyć pewnego rodzaju instrukcję szczegółową, wskazującą jakie środki należy stosować dla zapobiegania wypadkom przy pracy.

Jednakże opracowany przez Ministerstwo Opieki Społecznej projekt nie odpowiada temu celowi i budzi poważne zastrzeżenia tak natury gospodarczej, jak i prawnej.

Projekt ten bowiem nie liczy się zupełnie z aktualnymi możliwościami finansowymi przedsiębiorstw przemysłowych i zawiera cały szereg postanowień, które w razie realizacji spowodują niewątpliwie poważne obciążenie zakładów kosztami nowych urządzeń, lub też uniemożliwią w ogóle, o ile idzie o drobny i średni przemysł, dalszą jego egzystencję.

Tak np. nakłada projektowane rozp. na przemysł obowiązek dostosowania rozkładu urządzeń technicznych i konstrukcji budynków fabrycznych, które istnieją już przez kilkanaście i więcej lat, nie licząc się wcale z tym, że zakłady te przystosowane były do innych przepisów i wymagań prawa i że ich przebudowa w myśl przepisów projektu w większości wypadków byłaby niewykonalna wobec czego musiałaby nastąpić likwidacja całego szeregu warsztatów pracy, co uważać należałoby za objaw niewskazany, zarówno ze względów gospodarczych jak i socjalnych.

Postanowienia projektu poza tym zawierają ogólne zalecenia, nie precyzując wyraźnie i jasno, jakie środki należy stosować dla zapobieżenia wypadkom, co w praktyce znowu spowodować może różnorodną interpretację przepisów i wywołać poważne konflikty na tle uznania, czy pracodawca stosuje należycie przepisy rozporządzenia. Poza tym niejasna redakcja i ogólnikowe zalecenia, zmierzające do osiągnięcia absolutnego, a w praktyce nawet w najlepszych warunkach nieosiągalnego bezpieczeństwa pracy, przerzucają na pracodawcę odpowiedzialność za wszelkie bez wyjątku mogące wydarzyć się wypadki w zakładzie pracy, bez względu na to, czy pracodawca miał możność zapobieżenia im, czy też nie.

Odszkodowanie za wypadek przy zatrudnieniu.

Na tle przepisów art. 196 i 197 ustawy z dn. 28 III. 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 396) normujących, że pracodawca ponosi odpowiedzialność za wypadek w zatrudnieniu, jeżeli choroba, niezdolność do zarobkowania lub śmierć została spowodowana przez pracodawcę lub jego zastępcę rozmyślnie lub przez zaniedbanie swych obowiązków, wynikających z przepisów o ochronie życia i zdrowia pracownika" zanotować należy następujące opinie prawne, wypowiedziane przez Izbę Cywilną Sądu Najwyższego w sporach, jakie się przed tym sądem toczyły:

1. Pracodawca poza przypadkami, określonymi w art. 196 ustawy, nie odpowiada za szkodę z wypadku, jakiemu uległ pracownik podlegający obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków.

2. W myśl art. 197 ustawy ubezpieczony, który uległ wypadkowi w zatrudnieniu, a w razie jego śmierci, spowodowanej wypadkiem — członkowie rodziny nie mogą od sprawcy szkody żądać całego odszkodowania w stosunku do zarobku, który miał poszkodowany, lecz tylko dodatkowego odszkodowania do wysokości kwoty, o którą wynagrodzenie należne poszkodowanemu w myśl ogólnych przepisów przewyższa świadczenia, należne z tytułu ubezpieczenia.

3. Przez „świadczenia należne z tytułu ubezpieczenia" według końcowych słów art. 197 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rozumieć należy świadczenia należne w stosunku do rzeczywistego zarobku ubezpieczeniowego, a nie do zarobku w zgłoszeniu pracodawcy fałszywie podanego.

(S. N. 8. VI. 1937 r. C. II. 1048/37).

Urlop w okresie wypowiedzenia.

Zasada prawna. Za zgodą pracownika może mu być wyznaczony urlop w okresie wypowiedzenia.

Orzeczenie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, z dn. 12 stycznia 38 r. Nr. C. I. 717/37.

Wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

Zasada prawna. Pracodawca ma prawo postawić pracownikowi w umowie warunek, że będzie odpowiadać tylko za pracę nadliczbową, zleconą pracownikowi na piśmie, i w takim wypadku pracownik nie może upominać się o wynagrodzenie za pracę nadliczbową, jeżeli takiego polecenia na piśmie nie uzyskał.

Orzeczenie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dn. 29 września 37 r. Nr. C. I. 3470/36.

Praca woźnego

(Art. 10, 14 i 16 ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu Par. 5 rozporządze- Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 26 stycznia 1922). Praca woźnego może być wykonywana w niedzielę i święta oraz w godzinach nocnych i za tego rodzaju pracę pracownik nie może żądać dodatkowego wynagrodzenia, przewidzianego w art. 16 ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. (S. N. z dnia 8 września 1937 r. L. C. I. 1286/37).

Rozwiązanie umowy o pracy w wypadku ujemnego stanu zdrowia pracownika

(Art. 33 rozporządzenia P. R. z dnia 18 marca 1928 o umowie a pracę pracowników umysłowych). Ujemny stan zdrowia pracownika, spowodowany odpowiednio do wieku zanikiem jego sił fizycznych nie może być uważany za wypadek siły wyższej, uprawniający pracodawcę do bezzwłocznego rozwiązania umowy o pracę. (S. N. dnia 7 lipca 1937.

Rozwiązanie umowy o pracę.

Na tle przepisów art. 32 rozporządzenia Prezydenta R. P. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. z 1928 r. nr. 35, poz. 323), normującego m. i. prawo pracodawcy do rozwiązania umowy z powodu nadużycia przezeń zaufania pracodawcy, zanotować należy następujące opinie prawne, wypowiedziane przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 20. XI. 1936 r. (L. C. III 569/36):

1. Utrata ze strony pracodawcy zaufania do pracownika może uzasadniać wypowiedzenie umowy o pracę, nie może być jednak uznana za ważną przyczynę rozwiązania stosunku pracy, jeżeli tego subiektywnego przekonania pracodawcy nie uzasadniają odpowiednie fakty.

2. Jeżeli pracodawca wiedział o postępowaniu pracownika i na nie się zgodził, nie przypisując mu znaczenia ważnej przyczyny do rozwiązania umowy o pracę, wówczas prawo do rozwiązania stosunku pracy z natychmiastowym skutkiem w ogóle nie powstaje.

3. Postępowanie pracownika, sprzeciwiające się zasadom uczciwości oraz zaufania, stwarza prawo niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę, gdyż podważa wiarę w pełną uczciwość pracownika.

4. Do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę nie jest konieczne, by naruszenie obowiązków było rozmyślne lub by przynosiło szkodę pracodawcy, wreszcie by nieuczciwe działania pociągnęły za sobą wyrok karny za nadużycia.

5. Pracodawca może niezwłocznie rozwiązać umowę o pracę z pracownikiem, co do którego zachodzi obiektywna podstawa do obawy, że dalsza jego praca może być rzeczywiście niebezpieczna dla przedsiębiorstwa. G. S. I.

Handel zagraniczny.

Obrót towarowy polsko-austriacki

W obrotach towarowych polsko-austriackich narazie w dalszym ciągu obowiązują dotychczasowe umowy bez zmian. Są one ściśle przestrzegane przez obie strony. Stan ten potrwa aż do wejścia w życie nowego układu.

Obowiązuje przy tym rozrachunek prowadzony po stronie polskiej przez Polski Instytut Rozrachunkowy, a po stronie austriackiej zamiast zlikwidowanego austriackiego Banku Narodowego przez „Reichsbank-Hauptstelle Wien", która przyjmuje wpłaty od odbiorców towarów polskich po stronie austriackiej.

W b. Austrii dotychczas nie ukazywały się żadne nowe zakazy przywozu. Tym samym od strony reglamentacji przywozowej nie zostały wprowadzone żadne zmiany. To samo dotyczy ceł austriackich na przywóz z Polski, które aż do nowego układu pozostają w mocy bez zmian.

Ustalenie wartości sprowadzonego towaru.

Jeżeli zachodzi potrzeba ustalenia wartości towaru sprowadzonego z zagranicy (w trybie art. 20 pr. Karno-skarb.), dokonuje się tego w sposób następujący:

a) przy legalnym sprowadzeniu dolicza się do ceny zasadniczej towaru, stwierdzonej wiarogodną fakturą,

lub innym dokumentem, ciążące na towarze należności skarbowe (celne ii.),

b) gdy dokumentów powyższych brak (a więc przede wszystkim przy sprowadzeniu nielegalnym) oblicza się wartość towaru według przeciętnych cen hurtowych tego towaru, istniejących na rynku krajowym.

W tym ostatnim wypadku nie dolicza się już żadnych należności skarbowych, gdyż ceny krajowe zawierają już w sobie te należności.

Orzeczona przez Sąd równowartość z art. 20 pr. karno-skarb. zaliczana jest na rachunek Min. Skarbu. (Ok. M. S. L. D. I. 2770/2/38).

Zmiana czasu urzędowania Dyrekcji Ceł w Poznaniu.

Zarządzeniem Ministra Skarbu z 25 maja 1938 r. ogłoszona została zmiana czasu urzędowania posterunku celnego w Henrykowie w okręgu administracyjnym Dyrekcji Ceł w Poznaniu. Zmiana ta obowiązuje w okresie letnim, przy czym dla ruchu osobowego wyznaczone zostały godziny w poniedziałki i środy od 8—12 oraz w soboty od 8—12 i od 13—17, a dla odprawy wywozowej drzewa w środy od 8—12 i od 14 do 17, a ponadto w razie potrzeby w dniach i godzinach wyznaczonych dla ruchu osobowego.

Opłaty za wykonywanie czynności przez funkcjonariuszy celnych.

Okólnikiem L. D. IV. 11014/3/38 Ministerstwo Skarbu ogłosiło zmianę okólnika z dnia 15 lipca 1937 L. D. IV. 14692/3/37 w sprawie pobierania osobnych opłat za wykonywanie czynności przez funkcjonariuszów celnych poza miejscem urzędowym lub poza czasem urzędowym oraz za konwojowanie i strzeżenie towarów. W szczególności w punkcie 4 ust. c. opłata wynosi 2 proc. od cła normalnego, o ile suma tego cła wynosi do 5 tys. zł — od walców z rozdrobnionej i zespojonej kory drzewa korkowego, służącej do przerobu fabrycznego. Nadto dodany został nowy ustęp o następującym brzmieniu: opłatę w wysokości 2 proc. przypadającego cła normalnego (autonomicznego), bez stosowania stawek minimalnych, jeżeli suma tego cla wynosi do 5 tys. zł — od skrawków papieru, makulatury, o ile nie podpadają one pod poz. 792 taryfy celnej przywozowej, sprowadzanych przez papiernie do przerobu na tekturę, papier i karton.

Różne.

Projekt ustawy o aprowizacji kraju.

Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy, nadający Ministrowi Rolnictwa szerokie uprawnienia w dziedzinie zabezpieczenia podaży i regulowania cen artykułów pierwszej potrzeby.

Ustawa ta upoważnia Ministra Rolnictwa do wydawania rozpodządzeń:

1. o magazynowaniu i ujawnaniu zapasów artykułów codziennego użytku,

2, o ujawnianiu cen we wszystkich przedsiębiorstwach sprzedaży,

3. o obowiązku sporządzania i posiadania faktur oraz ich przedstawiania na żądanie władz.

Poza tym Minister Rolnictwa upoważniony jest do regulowania:

1. przemiału zbóż chlebowych i wypieku,

2. cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów,

3. cen detalicznych nafty i węgla na podstawie ustalonych przez Ministra Przemysłu i Handlu cen hurtowych.

4. cen innych przedmiotów codziennego użytku za zgodą Rady Ministrów.

Minister Rolnictwa przekaże wojewodom, a w Warszawie komisarzowi rządu uprawnienia do regulowania cen artykułów pierwszej potrzeby. Wojewodowie przekazać mogą uprawnienia te starostom, oraz zarządom miejskim i wiejskim.

Ważnym jest postanowienie, że w odniesieniu do przedmiotów powszedniego użytku, dla których właściwym jest Minister Przemysłu i Handlu, Minister Rolnictwa może wydawać zarządzenia tylko w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu.

Projekt ustawy przewiduje sankcje karne za wykraczanie przeciw przepisom i zarządzeniom. Kary administracyjne ustalone zostały do 3 miesięcy aresztu lub do 3.000 zł grzywny. Poza tym może być orzeczona konfiskata przedmiotów przestępstwa.

Obowiązek wykonywania zamówień publicznych z surowców krajowych

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przystąpiło do opracowania projektu przepisów, nakładających na przemysł krajowy obowiązek wykonywania zamówień tylko z surowców i wszelkich wyrobów pochodzenia krajowego, bądź całkowicie, bądź tylko z ich domieszką w ustalonej wysokości.

W związku z tym na terenie samorządu przemysłowo-handlowego przystąpiono na zlecenie Ministerstwa do opracowania wykazu tych surowców pochodzenia zagranicznego, których użycie w przemyśle przetwórczym jest niezbędnie konieczne, a które nie dadzą się zastąpić surowcami krajowymi, czy to z powodu ich braku, czy też nie wystarczającej produkcji.

Koniunktura

Nadwyżka dochodów nad wydatkami w maju rb. wynosi 803 tyś. zł, przy dochodach w kwocie 200.013.000 zł, a wydatkach w kwocie 199.210.000 zł. W porównaniu z majem r. ub. dochody budżetowe są wyższe o 19.600.000 zł, wydatki zaś o 19.100.000 zł. Wzrost wpływów do skarbu państwa wykazują podatki bezpośrednie, monopole i przedsiębiorstwa państwowe. Niekorzystne wrażenie robi stały znaczny wzrost wydatków Skarbu Państwa.

Saldo ujemne w Polskim handlu zagranicznym za 5 miesięcy 1938 r. wyniosło 95.439.000 zł, przy przywozie za 563.266.000 zł, i wywozie za 467.827.000 zł. W porównaniu z analogicznym okresem r. ub. przywóz uległ zwiększeniu, eksport zaś obniżył się. Ujemne saldo Polska posiada wyłącznie z krajami pozaeuropejskimi, skąd sprowadza głównie surowce.

Wydawnictwa.

Janusz Ignaszewski: GÓRNOŚLĄSKIE KONCERNY HUTNICZE W ROKU 1937. Katowice 1938.

Opracowanie stanowi krótkie studium oparte na analizie sprawozdań i bilansów „Wspólnoty Interesów“ i „Huty Pokój“. Wnioski potwierdzają poprawę sytuacji hutnictwa.

A. Zischka: BAWEŁNA WŁADA ŚWIATEM. Książnica-Atlas. Lwów - Warszawa. Str. 176. Zł. 7.60. (cykl „Przemiany").

Już w dziele swoim„Nauka łamie monopole" wyszedł A. Zischka z założenia, że sztuczne monopole gospodarcze muszą być nietrwałe, że rychło wywołują reakcję, że nawet wojny w ich obronie są bezcelowe, bo nie można ich naprawdę wygrać. Tę tezę udowadnia jeszcze raz dobitnie i szczegółowo na przykładzie bawełny, dodając jednak z rezygnacją, że ludzkość niczego się nie uczy; błędy popełniane dawniej przez Anglię, czyni abecnie Japonia, której autor przepowiada ten sam smutny koniec. Autor zgromadził ogromny materiał naukowy, odwiedził osobiście kilka krajów, w których się toczy walka o bawełnę, a wiadomości swe i spostrzeżenia osunł umiejętnie i zajmująco dookoła swej zasady: „Precz z monopolami gospodarczymi." Powstała z tego niniejsza książka równie ciekawa, jak i pouczająca. „Uczy, nie nudząc" — jest to pochwała tym większa, że właśnie niemieccy autorzy nie zawsze na nią zasługują.

F. Lorenz: PIONIERZY TECHNIKI. (Cykl „Przemiany") Książnica-Atlas. Lwów-Warszawa. Str. 355. Zł 8,80.

Suche daty, parę mało mówiących szczegółów biograficznych, szablonowa charakterystyka życia i dzieła, oto co zazwyczaj stanowi naszą widzę o wielkich ludziach. Posługujemy się stenografią, korzystamy z dobrodziejstw litografii, ułatwiamy sobie pracę maszyną do pisania, komunikujemy się najbardziej odległymi zakątkami, korzystamy z najróżniejszych zdobyczy postępu, a najczęściej pojęcia nie mamy, ile wysiłków jakie cierpienia, walki, głębokie przejścia osobiste złożyły się na naszą współczesną wygodę, na bogactwo wielu narodów. Książka Lorenza jest pewnego stopnia przekrojem historii wynalazczości ludzkiej, a w konsekwecji i obecnych form przemysłowej wytwórczości.

Krzywdę niewdzięczności, niepamięci naprawić pragnął Fryderyk Lorenz, tworząc cykl przejmujących opowiadań o życiu i dziełach cichych, szerszemu ogółowi bliżej nieznanych wynalazców. To nie uczone; pełne terminów technicznych wywody o poszczególnych wynalazkach, to nie opisy skomplikowanych maszyn ani dzieje ich rozwoju —to szereg z niezwykłą intuicją odtworzonych tragedii ludzkich — pionierów techniki. A z ich walki życiowych niezawsze zwycięsko wychodził właściwy bohater, choć dzieło jego odniesie w końcu wspaniały triumf. Wysokie walory literackie tej książki i jej lekki ton opowiadania czynią z niej prawdziwie wartościowy utwór literatury europejskiej ostatniej lat.

Nie zmniejszają tych walorów książki nieco jednostronne technokratyczne nastawienie Autora i urok niemieckiego dorobku w dziedzinie techniki, jakiemu pisarz ulega.

Inż. Andrzej Mazurkiewicz: ZAGADNIENIE ORGANIZACJI BEZPIECZEŃSTWA PRACY. Instytut Spraw Społecznych, Warszawa 1938.

Obszerne opracowanie inż. Mazurkiewicza ma zasięg niemal encyklopedyczny. Od omówienia idei i zasad bezpieczeństwa pracy, poprzez danie zarysu organizacji tej służby w szeregu państw, przedstawienie, wyników akcji przeciwwypadkowej co stanowi trzon pierwszej części pracy, przechodzi Autor w drugiej części do omówienia dróg rozwoju akcji bezpieczeństwa pracy w Polsce.

Całość wyczerpującej pracy przekonuje najzupełniej czytelnika o doniosłości zagadnienia bezpieczeństwa pracy, oraz wskazuje na wielkie możliwości i potrzeby tej akcji w Polsce.

Jedna rzecz nie dość jeszcze może silnie podkreślona jest w książce, ale ta rzecz nie powinna być dla przemysłowca tajemnicą — to mianowicie wszechstronne i poważne korzyści, płynące ze stosowania konsekwentnego zasad bezpieczeństwa pracy dla każdego poszczególnego warsztatu.

Wysoce fachowy podręcznik inż. Mazurkiewicza jest dobrym przewodnikiem dla pragnącego należycie zapoznać się z omawianymi w książce problemami.





ERBEDONT







BARWNIKI nieszkodliwe

do cukierków, lemonjad, likierów, marmelad, makaronów, konserw i innych przetworów spożywczych, tłuszczów, świec, mydeł i preparatów kosmetycznych dostarczają w wszelkich kolorach i najlepszej jakości

Domagalski i Ska, Poznań

Fabryka założona w roku 1901



Cegielnia Parowa

WITASZYCE

stacja, poczta i telegr.: Witaszyce

dostarcza na dogodnych warunkach:

dachówki (karpiówki), dreny od „1½ do 9", cegłę maszynową, tonówkę, dziurawkę, sufitówkę i kominówkę

Produkcja łączna 12.000.000 r.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna, Spółka z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2 a.
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.